

KS. ZYGFRYD GLAESER

## LITURGICZNE "DOŚWIADCZENIE" MISTERIUM BOGA WEDŁUG TEOLOGII PRAWOSŁAWNEJ

Całe życie Kościoła związane jest z celebracją misterium paschalnego. Dar odkupienia jest nieodłączny od celebracji i święta<sup>1</sup>. Ściśle związany jest ze sprawowaną liturgią<sup>2</sup>. Bierdiajew uważa, że *Prawosławie jest religią wybitnie liturgiczną. Naucza i wychowuje wiernych nie tyle poprzez kazania, głoszenie norm moralnych i reguł zachowania, co poprzez działanie liturgiczne, w którym zawiera się prototyp przeobrażenia życia. Ukazuje również i wpaja wiernym ideę świętości, posługując się przy tym wizerunkami świętych. Nie posiadają one jednak charakteru normatywnego; ukazują stworzenie przeniknięte i przeobrażone działaniem łaski Ducha Świętego.*

Zbawienie człowieka i uwielbienie Boga idą nierozdzielnie w parze (por. 2 Kor 4, 15; Ef 1, 12; Rz 5, 2)<sup>3</sup> Natura i rola liturgii wynikają bezpośrednio z samej natury Kościoła jako wspólnoty powstałej z paschalnej ofiary Chrystusa<sup>4</sup> Stąd kształtowana jest w oparciu o znaki, czerpiące swoją moc ze zbawczych czynów Chrystusa<sup>5</sup>

---

<sup>1</sup> Ten wymiar Kościoła podkreśla A. Borrély. Pisze, iż "Kościół prawosławny w swojej liturgii nazywa chrześcijan «przyjaciółmi święta», «ludźmi miłującymi święto»" Zob. Tenże. *L'homme transfiguré. L'instinct d'Orthodoxie*. Paris 1975 s. 57.

<sup>2</sup> N. Bierdiajew. *Prawda prawosławia*. Tłum. R. Mazurkiewicz. Znak 1993 nr 453 s. 8.

<sup>3</sup> Na temat biblijnego wymiaru liturgii zob.: X. Leon-Dufour. *Biblia i liturgia*. W: Sakrament, Słowo, Obrzęd. Prawosławna służba Boża. Tłum. Z. Podgórzec. Łuków 1992 s. 159-175.

<sup>4</sup> W. Hryniewicz. *Nasza Pascha z Chrystusem. Zarys chrześcijańskiej teologii paschalnej*. T 2. Lublin 1987 s. 371.

<sup>5</sup> Fakt ścisłego związku liturgii z misterium paschalnym Chrystusa podkreślany jest również przez Kościół katolicki. W KL 61 czytamy: "Tak więc liturgia sakramentów i sakramentaliów sprawia, że prawie każde wydarzenie życia odpowiednio usposobionych wiernych zostaje uświęcone przez łaskę, wyptywającą z paschalnego misterium Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa, z którego czerpią moc wszystkie sakramenty i sakramentalia"

Liturgii nie można utożsamiać jedynie z kultem oddawanym Bogu. Ona umożliwia włączenie się ludzkiej społeczności w dzieło odkupienia, które swój kulminacyjny moment osiągnęło w misterium paschalnym Chrystusa. Liturgiczne czynności sprawiają nie tylko to, że wznosi się ku Bogu modlitwa adoracji i prośby Kościoła, lecz także, iż otrzymuje on dar odkupienia<sup>6</sup>.

## 1. Liturgia szkołą wiary

Liturgia jest najwłaściwszym miejscem doświadczenia misterium i przeżycia jego bliskości. Daje podstawę ku temu, co można by nazwać liturgicznym doświadczeniem tajemnicy Boga, objawionej najpełniej przez Ducha Świętego w osobie i dziele Chrystusa. Tak więc można powiedzieć, że każdy akt liturgiczny ma swoje pochodzenie, źródło i inspirację w Duchu Świętym<sup>7</sup>.

Moc Paschy i Pięćdziesiątnicy sprawia, że liturgia nie zna granic czasu i przestrzeni. Jest ona permanentną inicjatywą, która nie zna końca<sup>8</sup>. Bułgakow uważa, że w liturgii święta Bożego Narodzenia nie tylko wspomina się narodzenie Chrystusa, ale Chrystus rzeczywiście rodzi się w sposób mistyczny, tak samo, jak w święto Paschy zmartwychwstaje - tak samo można powiedzieć o Jego przemienieniu, wejściu do Jerozolimy, o spełnieniu Ostatniej Wieczerzy, o cierpieniach, o pogrzebie i o wniebowstąpieniu. Życie Kościoła w liturgii wyjawia dokonujące się mistyczne Wcielenie Boga: Pan żyje w Kościele w tym obrazie swojego objawienia się na ziemi, który raz dokonany trwa przez wszystkie czasy i Kościołowi dano moc ożywiania świętych wspomnień, a my stajemy się ich nowymi świadkami i uczestnikami. Z tego powodu cała liturgia nabiera znaczenia życia w Bogu, a cerkiew jest miejscem, gdzie to życie się realizuje<sup>9</sup>.

Celebracja misterium zbawienia daje więc chrześcijaninowi swoiste doświadczenie wiary. Liturgia jest nie tylko miejscem proklamacji wiary, lecz również jej celebrowaniem. Ścisły związek celebrowanego misterium z aktem

<sup>6</sup> N. A. Nissiotis. *Die Theologie der Ostkirche im ökumenischen Dialog. Kirche und Welt in orthodoxer Sicht*. Stuttgart 1968 s. 107-108.

<sup>7</sup> Tamże s. 107.

<sup>8</sup> Zob. Tenze. *Die Liturgie und das geistliche Leben. Zur Bestimmung des Unterschiedes zwischen Geistlichem und Geistigem*. "Kyrios" 1:1960/1961 s. 151-152.

<sup>9</sup> S. Bułgakow. *Prawosławie. Zarys nauki Kościoła prawosławnego*. Tłum. H. Paprocki. Białystok-Warszawa 1992 s. 146.

liturgicznym jest źródłem uprzywilejowanego sposobu poznania przez uczestnictwo i doświadczenie. Tego rodzaju poznanie jest doświadczeniem misterium we własnym wnętrzu. Angażuje ono całego człowieka. Nieodłącznie są z nim związane: zdumienie, podziw, cześć i adoracja<sup>10</sup>

Zdaniem Nissiotisa, jakiegokolwiek próby definiowania prawd objawionych poza kontekstem liturgicznym wydają się niedostateczne i niedoskonałe. Słowo Boże jako *Λόγος Θεοῦ* nie może być traktowane w czysto ludzkich kategoriach. Objawia ono nieograniczone bogactwo życia, "albowiem Bóg, Ten, który rozkazał ciemnościom, by zajaśniały światem, zabłysnął w naszych sercach, by olśnić nas jasnością poznania chwały Bożej na obliczu Chrystusa" (2 Kor 4, 6). Istotą biblijnego Objawienia jest ukazanie woli Bożej dotyczącej zbawienia człowieka, a także zamieszkania Bożego Logosu w każdym wierzącym oraz we wspólnotcie. Bóg posługuje się również ludzką społecznością, aby dawała o Nim świadectwo wobec świata. On mocą Ducha Świętego buduje wspólnotę i ją odnawia<sup>11</sup>

Językiem liturgii jest język symbolu. Symbol staje się kategorią, poprzez którą człowiek potrafi głębiej wyrazić Bożą obecność oraz wspólnotę, jaka nawiązuje się pomiędzy Stwórcą i Jego stworzeniem. Przygotowuje także na spotkanie z ukrytą i niepojętą dla ludzkiego rozumu eschatyczną rzeczywistością powtórnego przyjścia Chrystusa w mocy Ducha Świętego<sup>12</sup>. Otwiera dostęp do bardziej egzystencjalnego zrozumienia sensu tajemnicy. Język symbolu niejednokrotnie lepiej wyraża rzeczywistość niż język pojęć. Nissiotis określa język symbolu jako "język Kościoła pomiędzy krzyżem, zmartwychwstaniem i paruzją"<sup>13</sup>

Liturgia jest w Kościele nie tylko najważniejszym miejscem celebracji wiary paschalnej, ale również wychowywania i dojrzewania w niej. Budzi wspólnotowy zamysł chrześcijański i pogłębia poczucie sensu życia, którego chrześcijanin powinien być świadkiem we wszystkich okolicznościach historycznych. Liturgia kształtuje także wizję "nowego człowieka", egzystencjalną wizję człowieczeństwa realizowanego w harmonii z Bogiem i z innymi ludźmi. To ona uczy myśleć i działać w kategorii "my", a nie tylko "ja" Nawołuje także do istnienia prawdziwie ofiarnego i bezinteresownego. Jako

<sup>10</sup> Por. P. G. Gianazza. *La teologia dello Spirito Santo in N. A. Nissiotis* (mps Università Pontificia Salesiana, Facoltà di Teologia). Roma 1975 s. 99-100.

<sup>11</sup> Nissiotis. *Die Theologie der Ostkirche* s. 108.

<sup>12</sup> Tenże. *Eucharist and "Intercommunion" An orthodox reflection*. SLi 2:1963 s. 195-196.

<sup>13</sup> "Die Symbolik ist die Sprache der Kirche zwischen Kreuz, Auferstehung und Parusie" Tenże. *Die Theologie der Ostkirche* s. 109.

celebracja wiary paschalnej liturgia ukazuje ludziom niczym nie zastąpione wartości duchowe, które wyzwalają od istnienia nastawionego jedynie na zysk i czysto materialne korzyści. Uczy nowego stylu życia, który ocala w człowieku ukryty blask jego człowieczeństwa. Centrum liturgicznego życia Kościoła stanowi przyzywanie przeobrażającej mocy Bożego Ducha. On - Duch Święty jest źródłem eklezjalnego dynamizmu, który w sposób ewidentny urzeczywistnia się w liturgii, a przez nią udziela się wszystkim wierzącym<sup>14</sup>.

## 2. Liturgia szkołą modlitwy

Jednym z zasadniczych elementów liturgii Kościoła jest modlitwa. Wyrażana jest ona na różne sposoby. Stanowi odpowiedź człowieka na wezwanie Boga działającego w historii. Nie chodzi tu jednak tylko o prosty dialog, ale o wspólnotę, jaka nawiązana zostaje między Bogiem a człowiekiem, a także pomiędzy ludźmi. W dialogu tym za pośrednictwem słowa Bożego i sakramentów człowiek otrzymuje od Boga dar odkupienia i równocześnie odpowiada na Jego wezwanie. Dialogiczny opis liturgii najlepiej wyraża jej naturę<sup>15</sup>.

Modlitwa nie jest więc tylko czysto indywidualną sprawą chrześcijanina. Nie jest tylko życzeniem bądź prośbą kierowaną do Boga, ale wyraża wewnętrzne przeżycia tego, kto ją do Boga zanosi. Jest znakiem bezpośredniej obecności Boga w ludzkich dziejach i osobistą odpowiedzią człowieka na Boże działanie. Dzięki modlitwie odbudowywana jest ciągle wspólnota człowieka z Bogiem. Modlitwa jest także czynnikiem łączącym ludzi w jednej wierze, dzięki której "wielość głosów przeobrażona zostaje w jeden i włączona w odwieczną hymnologię i doksologię"<sup>16</sup>

---

<sup>14</sup> Tenze. *Der pneumatologische Ansatz und die liturgische Verwirklichung des neutestamentlichen  $\nu\nu$* . W: *Oikonomia. Heilsgeschichte als Thema der Theologie* (Festschrift für O. Cullmann zum 65. Geburtstag). Hrsg. v. F. Christ. Hamburg-Bergstedt 1967 s. 303-304. Por. W. Hryniewicz. *Ökumenische Rezeption und konfessionelle Identität*. US 36:1981 s. 129; Tenze. *Paradoksy chrześcijańskiej tożsamości*. W: *Dialog Kościołów a tożsamość wyznaniowa*. Materiały sympozjum ekumenicznego z okazji 10-lecia Instytutu Ekumenicznego KUL zorganizowanego w Lublinie w dniach 8-9 XI 1993 przez Instytut Ekumeniczny KUL oraz Instytut Teologiczno-Pastoralny filię KUL w Opolu. Red. Z. Glaeser, S. J. Koza, R. Pierskała. Opole 1994 s. 80-82.

<sup>15</sup> Hryniewicz. *Nasza Pascha* s. 372.

<sup>16</sup> Nissiotis. *Die Theologie der Ostkirche* s. 106. Podobną myśl wyraża Hryniewicz: "Ostateczną podstawę tego, że obydwie istotne aspekty liturgii stanowią jedną rzeczywistość, należy widzieć w rdzennie biblijnej idei chwały Bożej (*kabod, doxa*). Uświęcenie człowieka jest jego uczestnictwem w chwale Bożej, czyli w tajemnicy życia samego Boga. Chwała Boża jako uświęcenie człowieka przez Boga oraz jako kult Boga przez człowieka są jedynie dwoma aspektami jednej i tej samej rzeczywistości" Tenze. *Nasza Pascha*. T. 2 s. 372.

Nissiotis, pisząc na temat modlitwy, przywołuje tekst Ap 3, 20: "Oto stoję u drzwi i kołaczę" Podkreśla on, że w przytoczonym tekście zawarte jest zaproszenie do modlitwy, jakie Bóg kieruje do każdego człowieka, do wspólnoty gromadzącej się wokół Słowa. Mówi też, nawiązując do tekstu Mt 7, 7 ("Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam"), że modlitwa zawsze jest wysłuchana. Bóg konkretyzuje swoją odpowiedź na ludzkie przyzywanie, przez obecność Chrystusa w modlącej się wspólnocie. Nie można więc modlitwy ograniczać do osobistych prośb. Również nie może być ona traktowana jedynie jako możliwość "entuzjastycznego spotkania", lecz jako obiektywna rzeczywistość<sup>17</sup>

Uwzględniając jej nauczycielski i profetyczny aspekt, podkreślić należy nade wszystko jej wymiar wspólnotowy, liturgiczny i eucharystyczny. W modlącej się wspólnocie realizuje się obecność Boga w przestrzeni i w czasie. Adorująca i przyzywająca wspólnota gromadzi się wokół obecnego w niej Chrystusa, jeśli przyjmuje Go jako swojego Pana i usiłuje to wyrazić, posługując się ziemską symboliką. Modlitwa nie jest więc tylko osobistą tęsknotą za tym, by coś otrzymać, bądź też czegoś się nauczyć. Jest znakiem, w którym Kościół wyraża zbawienie darowane przez Boga całemu światu, a realizowane w eucharystycznej wspólnocie przez Chrystusa w Duchu Świętym<sup>18</sup>.

Zmartwychwstały Chrystus działa tam, gdzie dokonuje się coś w Jego imię (zob. Dz 3, 6; 4, 7.10; 9, 27-28; 1 Kor 1, 10; 5, 4). Chrześcijanie są ludźmi "wzywającymi imienia Jezusa" (1 Kor 1, 2; 2 Tm 2, 22; Dz 9, 14). Nikt nie może tego jednak czynić bez działania Ducha Świętego (1 Kor 12, 3). W ten sposób dochodzimy do bardzo istotnego stwierdzenia, że epikletyczne przyzywanie stanowi nieodzowny element liturgii. Dynamizuje życie Kościoła i przygotowuje na powtórne przyjście Chrystusa. Słowo nie może być traktowane jedynie jako element międzyosobowej komunikacji czy empirycznych dociekań. Ma ono również swój wymiar mistyczny, gdyż niesie ze sobą życie Boże, zasiewając jego ziarno w sercach tych, którzy je przyjmują. Bez liturgiczno - eucharystycznego kontekstu jest jakby niepełne. Tak więc, w istocie nie ma prawdziwej modlitwy bez eucharystycznego uświęcenia, które urzeczywistnia wspólnotę Boga z człowiekiem w miłości<sup>19</sup>

<sup>17</sup> Nissiotis. *Die Theologie der Ostkirche* s. 106.

<sup>18</sup> Tenze. *Wort Gottes und Liturgie in der Ostkirche*. "Der Remter" 7:1961 s. 34; Tenze. *Die Liturgie und das geistliche Leben* s. 156.

<sup>19</sup> Por. także podobne stwierdzenie protestanckiego teologa: P. Schilling. *Contemporary Continental Theologians*. New York 1966 s. 239.

Najwłaściwszą postawą człowieka wobec boskiego misterium jest cześć, adoracja i wdzięczność. Do takiej postawy wychowuje człowieka liturgia, a zwłaszcza życie sakramentalne. Liturgia jest też sprawdzianem duchowej dojrzałości wierzącego. Wymaga umiejętności wznoszenia się ponad dostrzegalne znaki i gesty<sup>20</sup>. Liturgia z natury swej wskazuje na niewidzialne misterium i sama nosi charakter misteryjny. Jest ustawicznym zaproszeniem do przenikania poza zasłonę tajemnicy (zob. Hbr 6, 19).

Bułgakow uważa, że liturgia jest "niebem na ziemi", wyjawieniem piękna świata duchowego. W liturgii prawosławnej element piękna jako chwały Bożej napelniającej cerkiew, zajmuje swoje samodzielne miejsce, na równi z modlitwą i pouczeniem, a jest, przynajmniej w swym dążeniu, kontemplacją piękna, która sama ze siebie daje "radość cerkiewną"<sup>21</sup>

### 3. Liturgia jako rzeczywistość sakramentalna

Liturgia, jako główna funkcja Kościoła, ma charakter wybitnie sakramentalny, zaś sakramenty sprawowane są jedynie w kontekście liturgicznym. Wszystkie sakramenty i "święte czynności" Kościoła czerpią swoją zbawczą moc z misterium Paschy i Pięćdziesiątnicy, uobecniają je i aktualizują. Działanie Ducha Świętego ogarnia całe sakramentalne życie Kościoła. Dlatego też żadnego z poszczególnych sakramentów nie można nazwać sakramentem Ducha Świętego w sensie wyłącznym. Choć wyrażają różne aspekty misteryjnej rzeczywistości, muszą być traktowane integralnie, gdyż wszystkie są sakramentami Ducha<sup>22</sup>.

Hryniewicz zaznacza, że pneumatologiczny charakter sakramentów wynika z ich natury. Od czasów Ojców greckich wierzono, że Wcielenie, Krzyż i Zmartwychwstanie, czyli ekonomia Syna Bożego była celem, przygotowaniem Pięćdziesiątnicy, początku ekonomii Ducha wraz z Jego przebóstwiającymi energiami. Kościół Chrystusa od samego początku był Kościołem Ducha Świętego, "soma pneumatikon", "koinonia" charyzmatów. Żadna czynność sakramentalna w Kościele nie może być spełniana bez udziału Ducha Świętego; stąd tak duże znaczenie epiklezy sakramentalnej, która jest modlitwą zawsze wysłuchaną. W sakramentach odbija się natura samego Kościoła, którą jest niewidzialne w widzialnym i widzialne w niewidzialnym<sup>23</sup>

<sup>20</sup> Zob. Hryniewicz. *Nasza Pascha*. T 2 s. 372.

<sup>21</sup> Bułgakow. *Prawosławie* s. 146.

<sup>22</sup> W. Hryniewicz. *Duch Święty, sakramenty, człowiek. Ku spotkaniu tradycji chrześcijaństwa Wschodu i Zachodu*. Znak 1980 nr 316 s. 1206-1207; Tenże. *Nasza Pascha*. T 2 s. 334.

<sup>23</sup> Bułgakow. *Prawosławie* s. 126.

Prawosławie traktuje sakramenty komplementarnie. Nie oddziela jednych od drugich. Nie poświęca też osobnych traktatów żadnemu z nich. Nie można jednak ulegać wrażeniu, jakoby nie doceniało sakramentalnego życia Kościoła. Wręcz przeciwnie, mimo iż nie podejmuje się bliższego ich definiowania, często podkreśla, że są one źródłem łaski, a także swoistą Pięćdziesiątnicą liturgiczną i epifanią Ducha Świętego<sup>24</sup> Stara się je traktować zawsze w kontekście liturgicznym i eucharystycznym. Potwierdza to również B. Dupuy. Podając przykład chrztu i bierzmowania, podkreśla, iż należy traktować je nierozdzielnie. Najpierw człowiek oczyszczony jest z grzechu pierworodnego przez zanurzenie w wodzie. Potem przez krzyżmo namaszczone zostaje Duchem Świętym. Ludzka natura oczyszczona przez chrzest zostaje odrodzona przez naznaczenie świętym krzyżmem. Od tej pory ochrzczony nosi w swoim ciele znaki wielu darów Ducha<sup>25</sup> W liturgicznej praktyce Kościoła wschodniego właściwie każde namaszczenie poświęconym olejem jest rozumiane jako znak szczególnej łaski Bożej i działania Ducha Świętego.

Chrzest, Eucharystia i w ogóle cała liturgia, z przepowiadaniem Ewangelii włącznie, jest centralnym punktem historii, w którym czas i wieczność, to co ziemskie i to co niebiańskie łączą się w jedną całość<sup>26</sup> Czas i historia nie są już więc oddzielone od wieczności. Tak więc liturgiczny czas i liturgiczna przestrzeń stają się, dzięki mocy Bożego Ducha, rzeczywistością uobecniającą całość Bożej ekonomii zbawczej. Szczególną rolę pełnią tu sakramenty. Mają one wyraźnie charakter epikletyczny. Słowo i czynność sakramentalna są - w swojej jedności - prośbą Kościoła o dar łaski, skierowaną przez Chrystusa do Ojca, Dawcy "wszelkiego daru doskonałego zstępującego z góry" (Jk 1, 17). Dzięki tej epiklezie sakrament niezawodnie udziela łaski, o którą prosi sam Chrystus wraz z Kościołem. Dynamizuje życie eklezjalnej wspólnoty.

---

<sup>24</sup> Por. Nissiotis. *Die Theologie der Ostkirche* s. 117-118; Tenże. *Pneumatologie orthodoxe*. W: Le Saint-Esprit. Genève 1963 s. 102-103. Por. także J. S. Gajek. *Il Mistero della Chiesa nel pensiero di P. N. Evdokimov*. Roma 1983 s. 177-182; Tenże. *Duch Święty w sakramentach Kościoła*. W: Veritati et caritati. W służbie teologii i pojednania. Prace dedykowane księdzu biskupowi Alfonsowi Nossolowi z okazji sześćdziesiątej rocznicy urodzin i piętnastolecia święceń biskupich. Red. P. Jaskóła. Opole 1992 s. 236-237

<sup>25</sup> Por. Nissiotis. *Pneumatologie orthodoxe* s. 102-103; J. S. Gajek. *Duch Święty w sakramentach Kościoła* s. 237-238.

<sup>26</sup> Nissiotis. *Die Theologie der Ostkirche* s. 109.

#### 4. Eucharystia jako centrum liturgii Kościoła

Centrum liturgii stanowi sprawowanie Eucharystii, Pamiątki Pana, nie pozwalającej zapomnieć Kościołowi o swoim początku i celu. Kościół jest wspólnotą eucharystyczną, która żyje z Eucharystii i przedłuża ją w życiu<sup>27</sup>

Eucharystia jest najświętszą spośród wszystkich misteryjnych czynności Kościoła, stanowi niejako ich streszczenie i uwieńczenie. Pozwala przeżyć misterium zbawienia w całej jego szerokości i wewnętrznej jedności od Wcielenia aż po zesłanie Ducha Świętego i powtórne przyjście Pana<sup>28</sup>. Eucharystii nigdy nie można traktować jako odrębnego teologicznego tematu, rozważanego poza kontekstem liturgicznym. Liturgia określa życie i wiarę eklezjalnej wspólnoty, zaś Eucharystia stanowi jej centrum i zarazem szczyt<sup>29</sup>. Nissiotis, mówiąc o Kościele, często określa go mianem "wspólnoty eucharystycznej", która dzięki liturgii świętuje dynamiczną obecność Pana. Jest równocześnie liturgią całego kosmosu, odkupionego przez Chrystusa i oczekującego pełnego wyzwolenia z niewoli ludzkiego grzechu i skażenia<sup>30</sup>

Dla prawosławnego teologa, trudną do zaakceptowania jest systematyczno - logiczna metoda interpretacji Eucharystii, a to przede wszystkim dlatego, że prawosławni są bardzo ostrożni w definiowaniu prawd wiary, co dotyczy przede wszystkim eucharystycznej tajemnicy<sup>31</sup>. Jednak dialog ekumeniczny zmusza niejako teologów prawosławnych do odejścia od tak dalece idącej powściągliwości i podjęcia teologicznych rozważań na temat Eucharystii<sup>32</sup>. Nie można ich

<sup>27</sup> Zob. Tenże. *Worship, Eucharist and "Intercommunion"* s. 205-207; Schilling. *Contemporary Continental Theologians* s. 239.

<sup>28</sup> Por. S. Hrycuniak. *Znaczenie Eucharystii w Kościele prawosławnym*. WPKP 1-2:1981 s. 65-66; W. Hryniewicz. *Misterium Eucharystii w świetle teologii prawosławnej*. AK 75:1983 s. 375-377; J. S. Gajek. *Eucharystia sakramentem Ducha*. Warszawa 1984 s. 12-16.

<sup>29</sup> Nissiotis. *Die Theologie der Ostkirche* s. 118.

<sup>30</sup> Tamże. Podobne rozumienie kosmicznego wymiaru liturgii prezentuje H. U. von Balthasar. Zob. Tenże. *Liturgie cosmique. Maxime le Confesseur*. Paris 1947

<sup>31</sup> Warto przytoczyć tutaj wypowiedź Bułgakowa, który szczególny charakter i znaczenie liturgii prawosławnej określa w zestawieniu z innymi Kościołami chrześcijańskimi: "Każda z historycznych gałęzi chrześcijaństwa posiada swój szczególny charyzmat, jej tylko właściwy: katolicyzm posiada dar władzy i organizacji, protestantyzm etyczny dar godności życiowej i intelektualnej, zaś ludy prawosławne, zwłaszcza Bizancjum i Rosja, mają dar kontemplacji piękna świata duchowego. Ta duchowa kontemplacja, wizja, określa od wewnątrz charakter liturgii prawosławnej i pobożności" Tenże. *Prawosławie* s. 145-146.

<sup>32</sup> Na ten temat do tej pory wypracowano następujące dokumenty: "Misterium Kościoła i Eucharystii w świetle tajemnicy Trójcy Świętej" (Monachium 1982). W: W. Hryniewicz. *Kościół siostrzane. Dialog katolicko-prawosławny 1980-1991*. Warszawa 1993 s. 35-44; "Wiara,

jednak pojmować w znaczeniu jasnego, systematycznego i wyczerpującego rozwinięcia tematu, lecz tylko jako prosty opis praktyki Kościoła prawosławnego, wskazujący zawsze na głębszą rzeczywistość jaka za nią się kryje<sup>33</sup>

Eucharystia jest sakramentalnym sposobem uobecnienia paschalnej ofiary Chrystusa. Wynika stąd Jej ofiarny charakter. Takie rozumienie ofiarnego wymiaru Eucharystii pozwala na wykluczenie ekstremalnych stanowisk pojawiających się w dyskusjach międzywyznaniowych. Z jednej strony należy odrzucić próby identyfikowania Eucharystii z historyczną ofiarą Chrystusa na krzyżu, z drugiej zaś strony - całkowitego oddzielania ich od siebie. Pierwsze podejście prowadzi często do błędnej interpretacji mówiącej o "powtarzaniu ofiary krzyżowej" Drugie ekstremalne stanowisko przedstawia uproszczone rozumienie Eucharystii jedynie jako "pamiętki" pierwszej gminy chrześcijańskiej, związanej ze wspominaniem historycznego wydarzenia Ostatniej Wieczerzy, które oddziela się od Chrystusowego krzyża<sup>34</sup>

Eucharystia Wieczerza Pańska musi być pojmowana jako ponadhistoryczne wydarzenie Baranka, ofiarowanego już przed założeniem świata. Wydarzenie to aktualizowane jest "tu i teraz", dzięki symbolicznym słowom i znakom, przedstawiającym jego spełnienie przez Chrystusa na krzyżu<sup>35</sup> Jednorazowa ofiara Chrystusa nie jest więc powtarzana, lecz sakramentalnie uobecniata mocą Ducha Świętego<sup>36</sup>.

---

*sakramenty i jedność Kościoła*" (Bari 1987). W: tamże s. 45-55; "Sakrament kapłaństwa w sakramentalnej strukturze Kościoła, ze szczególnym uwzględnieniem znaczenia sukcesji apostołskiej dla uświęcenia i jedności Ludu Bożego" (Uusi Valamo 1988). W: tamże. s. 56-66. Hryniewicz zamieszcza również bardzo cenne refleksje własne, jako uczestnika, na temat tegoż dialogu, zob. tamże s. 79-357. Na temat misterium Eucharystii w dialogu katolicko-prawosławnym zob. Tenże. *Sakrament Paschy i Pięćdziesiątnicy. Tajemnica Eucharystii w świetle dialogu katolicko-prawosławnym*. W: Eucharystia i posłannictwo. Red. W. Hryniewicz, L. Górka s. 30-69.

<sup>33</sup> Zob. Nissiotis. *Worship. Eucharist, "Intercommunion"* s. 112-113; Tenże. *Christus, das Licht der Welt*. Kyrios 1:1960/1961 s. 16-18.

<sup>34</sup> Tenże. *Die Theologie der Ostkirche* s. 119.

<sup>35</sup> Tamże.

<sup>36</sup> Chodzi tu o "uobecnienie" w znaczeniu anamnezy. Paprocki podaje: "Anamneza oznacza [...] wzajemne przypominanie: Bóg człowiekowi i człowiek Bogu. Anamneza jest jednym z przykładów całego rodzaju związków, przymierza Boga z człowiekiem. Wzajemne stosunki realizują się przez moment pamięci. Gdy Izrael wspomina Paschę, zachodzi odnowienie związku Boga z człowiekiem. Jednak anamneza w Chrystusie przewyższa napominanie, gdyż ma moc uobecniania. To równocześnie także zstąpienie Chrystusa i nasze wstępowanie do Nieba. Anamneza ma trojakić znaczenie: wspomina historyczne zdarzenia (przeszłość), wspomina niebiańską liturgię i orędownictwo Chrystusa błagającego Ojca w Duchu Świętym (teraźniejszość) oraz wspomina oczekiwanie przychodzącego w chwale Chrystusa (przyszłość)" Tenże. *Wieczerza Mistyczna*.

Ofiarny charakter Eucharystii najlepiej określają same teksty, symbole i gesty liturgiczne. Tak na przykład bardzo znaczącą jest liturgia przygotowania darów, zwana "Prothesis", czy "Proskomidia"<sup>37</sup>. Celebransi przy bocznym stole przygotowują dary ofiarne. Modlitwy wtedy odmawiane mają wyraźny wymiar chrystologiczny. Chleb, przeznaczony do sprawowania Eucharystii, jest przez kapłana symbolicznie przebity i pokrojony. Na chlebie wryty zostaje krzyż. Celebrans wypowiada wtedy słowa z Iz 53, 7: "Jak baranek na rzeź prowadzony, jak owca niema wobec strzygących ją, tak on nie otworzył ust swoich". Oddziela środek chleba, który jest symbolem uniżonego "Baranka". Kreśląc zaś chleb znakiem krzyża mówi: "Baranek Boży został ofiarowany, On przyjmuje na siebie grzechy świata, dla życia i zbawienia świata". Składa pozostałe części krzyża, które poprzez różne wryte na nim symboliczne znaki przedstawiają apostołski Kościół (Theotokos, Jana Chrzciciela, apostołów, proroków, męczenników). Szczytowym punktem jest modlitwa za żyjących i zmarłych, którzy stanowią pewną nierozdzieloną całość. Kapłan kładzie wtedy wszystkie małe kawałki chleba na patenie wokół "Baranka". Jest to symbol zgromadzenia całego kosmosu wokół dokonanej raz na zawsze ofiary Jezusa. Teraz rozpoczyna się właściwa liturgia, która rekapitułuje całe misterium paschalne Chrystusa. To co jest transhistorycznym wydarzeniem, staje się dzięki mocy przyzywanego Ducha rzeczywistością historyczną, dostępną dla każdego człowieka. Wokół ofiarowanego Baranka gromadzą się grzesznicy, odkupieni dzięki Jego ofierze. Zostali oni w jednym Ciele uświęceni, aby zanieść do Ojca tę samą ofiarę, jednak nie na zasadzie powtarzania ofiary Chrystusa, lecz jako bezkrwawą, duchową ofiarę, która pozwala mieć udział w Jego ofierze, złożonej raz na zawsze<sup>38</sup>.

Ofiara Chrystusa, dzięki mocy Bożego Ducha, umożliwi Kościołowi ciągle składanie jego ofiary na odpuszczenie grzechów. Jest to ta sama ofiara, którą złożył Chrystus, uobecniana jednak - w misteriach Kościoła - na sposób eucharystyczny. Zasadniczymi elementami owej syntezy ofiary i Eucharystii są:

a. Rzeczywistość Kościoła ukształtowanego jako prawdziwe Ciało, które bezwzględnie zależne jest od swojej Głowy.

---

*Anafory eucharystyczne chrześcijańskiego Wschodu.* Warszawa 1988 s. 33. Por. B. Botte. *Problèmes de l'anamnèse.* "Journal of Ecclesiastic History" 5:1964 s. 16-24; J. Gajek. *Eucharystia w badaniach teologicznych prof. J. Klingera.* *Aspekt paschalny.* RTK 26:1979 s. 85-97.

<sup>37</sup> W związku z tym zob. *Prawosławna liturgia św. Jana Złotoustego. Układ i symbolika.* Konsult. A. Naumow. Kraków brw s. 3-4.

<sup>38</sup> Nissiotis. *Die Theologie der Ostkirche* s. 121.

b. Zdolność Kościoła do przyzywania mocy Bożego Ducha, który przekracza zarówno granice czasu, jak i przestrzeni, jednocząc przeszłość, teraźniejszość i przyszłość w paschalnym misterium Chrystusa.

c. Eschatologiczna nadzieja pozwalająca trwać w oczekiwaniu powtórnego przyjścia Pana w Jego chwale, "aby sędzić żywych i umarłych"

Kiedy teolog prawosławny mówi na temat sprawowania Eucharystii, eucharystycznej przemiany czy obecności Chrystusa w Eucharystii, czyni to zawsze z uwzględnieniem zgromadzonej wspólnoty. Zdecydowanie odżegnuje się od dyskusji typu scholastycznego, która pomija udział wspólnoty w sprawowaniu Eucharystii. Podkreśla, iż to epikleza zgromadzonej wspólnoty sprawia, że chleb i wino mogą stać się Ciałem i Krwią Chrystusa<sup>39</sup> W Chrystusowym Ciele, które stanowi zgromadzona wspólnota, obecny jest jedyny Liturg - Jezus Chrystus, Głowa tegoż Ciała. Jego obecność uzdalnia zgromadzonych do przyzywania Bożego Ducha. Eucharystia jest też manifestacją Ludu Bożego, uczestniczącego w kapłaństwie Chrystusa, kiedy gromadzi się na sprawowaniu zbawczych misterii. Ten, który reprezentuje Najwyższego Liturga, zanoszący modlitwy nie tylko w swoim imieniu, ale w imieniu całej zgromadzonej wspólnoty. Dlatego niemożliwe jest, aby kapłan sam jeden mógł sprawować eucharystyczną ofiarę jako "swoją Mszę" Tak sprawowana Eucharystia, w czasie której tylko on sam przystępuje do Komunii świętej, nie byłaby w pełni ważna.

Słowa epiklezy eucharystycznej, wypowiedziane przez celebransa w imieniu zgromadzonej wspólnoty, są bardzo znaczące: *Składamy Tobie również tę duchową i bezkrwawą ofiarę, i wzywamy, i prosimy i błagamy: ześlij Ducha Twego Świętego na nas i na leżące tutaj dary. I uczynź przeto chleb ten najdroższym Ciałem Chrystusa Twego, przemieniwszy Duchem Twoim Świętym. Amen. A co w kielichu tym najdroższą Krwią Chrystusa Twego, przemieniwszy Duchem Twoim Świętym. Amen*<sup>40</sup> Prawosławny teolog podkreśla, że przyzywa-

<sup>39</sup> Tamże s. 123.

<sup>40</sup> Tamże s. 123. Epikleza ta pochodzi z Anafory Jana Chryzostoma. W tekście zastosowano jej przekład za: H. Paprocki. *Wieczera mistyczna* s. 127-128. Nieco inny tekst epiklezy eucharystycznej podaje A. Mień:

"Składamy Tobie

Tę duchową i bezkrwawą Ofiarę.

I modlimy się i prosimy:

Ześlij Ducha Twojego Świętego na nas

I na leżące tu Dary.

Panie!

Który o trzeciej godzinie zesłałeś na apostołów Twoich

Najświętszego Twego Ducha

nie Bożego Ducha jest *zastrzeżonym dla Chrystusowego Ciała prawem*. Stanowi też decydujący moment, w którym to, co widzialne, styka się z tym, co niewidzialne, to zaś, co niebiańskie, przenika to, co ziemskie<sup>41</sup>. Tak więc uprzywilejowaną kategorią teologicznych dociekań na temat eucharystycznej przemiany oraz obecności Chrystusa w Eucharystii, staje się kategoria "misterium"

Ateński profesor poddaje zdecydowanej krytyce próby interpretacji owej "nowej jakości" chleba i wina określanej przy pomocy zasad "transsubstancjacji", czy "konsubstancjacji" twierdząc, że są one jednostronne, dlatego też niestosowne, gdyż nie wyjaśniają całego "procesu przemiany", na który wskazuje prawosławna liturgia<sup>42</sup>. Co więcej, pojęcia te nie tylko nie są pomocą dla człowieka, lecz wywołują także iluzję, że można przy ich pomocy wyczerpująco wyrazić niezgłębianą tajemnicę. W ten sposób można stać się niewolnikiem własnych intelektualnych spekulacji, co wiąże się z powstaniem nowych, nierozwiązywalnych problemów.

Liturgia eucharystyczna traktowana integralnie (nie zaś konkretny jej moment bądź konkretne formuły modlitewne) jest transcendentnym wydarzeniem, które dokonuje istotowej przemiany eucharystycznej. Ci, którzy uczestniczą w eucharystycznej uczcie, mają również udział w eschatologicznym Królestwie, głosząc "śmierć Pańską, aż przyjdzie" (1 Kor 11, 26).

Tradycja wschodnia starannie unika takich ujęć, które mogłyby sugerować, iż dąży się do intelektualnego wyjaśnienia tego, co stanowi najgłębszą tajemnicę wiary. Odpowiedzi na pytania o "jak" i "co", dotyczące misterium Eucharystii, może udzielić jedynie sama tajemnica, zaś słowa: "To jest Ciało moje; to jest Krew moja" są uchwytnie jedynie przez wiarę<sup>43</sup>. Pojęcie "przemiany" (*μεταβολή*) nie stanowi próby wyjaśniania tajemnicy, lecz przypomina, zgodnie z zasadą sprawowania bezkrwawej ofiary (*ἀναιμάκτος θυσία*) jako dziękczynienia (*θεία εὐχαριστία*), że dokonuje się ona mocą Ducha Świętego. Materialne elementy stają się Ciałem i Krwią Chrystusa i mocą Bożego Ducha zanoszone są Bogu jako ofiara. Nie następuje tu jednak reinkarnacja Chrystusa w materię, lecz materia przemieniona zostaje w niebiańską rzeczywistość Ciała i Krwi Chrystusa<sup>44</sup>.

---

Nie pozbawiaj nas Go, o Najlepszego,

Lecz odnow nas, modlących się do Ciebie [...]" Zob. *Sakrament, Słowo, Obrzęd* s. 61.

<sup>41</sup> Nissiotis. *Die Theologie der Ostkirche* s. 107.

<sup>42</sup> Tamże s. 124.

<sup>43</sup> Tamże s. 126.

<sup>44</sup> Tenże. *Eucharist and "Intercommunion"* s. 119.

Darem Ducha dla Kościoła zgromadzonego wokół Eucharystii jest wspólnota z uwielbionym Panem, kształtowana i ożywiana przez "cud wiary", który jest również dziełem Ducha Świętego, gdyż "nikt [...] nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego: «Panem jest Jezus»" (1 Kor 12, 3). W Eucharystii urzeczywistnia się całe misterium paschalne Chrystusa. Dzięki anamnezie i epiklezie zbawcze wydarzenie staje się teraźniejszością. Oczekując wiecznej Eucharystii w Królestwie niebieskim, Kościół w czasie sprawowania eucharystycznej ofiary "wstępuje ku Ojcu"

A. Schmemmann uważa, że w Eucharystii aktualizuje się zdarzenie, które w kategoriach czasu jest zdarzeniem przeszłości, ale które na mocy swego eschatologicznego, czyli decydującego i końcowego znaczenia jest zdarzeniem wiecznie działającym. Przyjście Mesjasza jest pojedynczym zdarzeniem przeszłości, ale w Jego przyjściu, życiu, śmierci i zmartwychwstaniu, weszło w świat Jego królestwo, nowe życie w Duchu, darowane przez Niego, jako życie w Nim. To królestwo mesjańskie, to życie w nowym eonie, aktualizuje się - staje się realne w zebraniu Kościoła, w eklesia, kiedy wierni zbierają się razem, żeby mieć wspólnotę w Ciele Chrystusa. Tym sposobem Eucharystia jest okazaniem Kościoła jako nowego eonu, zadatkiem królestwa jako paruzji, obecności zmartwychwstałego Pana, który wstąpił do Nieba. [...] nie powtórzeniem Jego przyjścia, Jego zstąpienia na świat, ale podniesieniem, wstąpieniem Kościoła w Jego paruzję, uczestnictwem Kościoła w Jego niebiańskiej chwale<sup>45</sup>

Trzeba również podkreślić kosmiczny wymiar Eucharystii oraz całej liturgii, czego owocem jest ciągła przemiana całego stworzenia<sup>46</sup> Warunkiem, mocą i owocem Eucharystii jest Duch Święty. Kościół trwa w stanie epiklezy. Prośba ta zawsze jest wysłuchana, ponieważ sam Duch Święty jest równocześnie Dawcą i Darem. Eucharystia to nie tylko tajemnica śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, ale równocześnie "Pięćdziesiątnica eucharystyczna", "komunia Ducha Świętego" Jest więc nierozzerwalnie związana z epiklezą, a nawet nią uwarunkowana. Pamiętać należy, że epikleza nie jest jedynie wezwaniem Bożego Ducha, aby przemienił dary ofiarne w Ciało i Krew Chrystusa. Jest ona równocześnie prośbą o pełny owoc uczestnictwa wierzących w misterium Chrystusa, o ich zjednoczenie z Nim mocą Ducha, aby zdolni byli ofiarować samych siebie jedni drugim i żyć w sposób godny sprawowanej tajemnicy. Z

---

<sup>45</sup> A. Schmemmann. *Vvedenije v liturgičeskoje bogoslovie*. Paris 1961 s. 84-85. Cyt. za J. Klinger. *Znaczenie liturgii w życiu chrześcijanina*. W: Tenże. *O istocie Prawosławia* s. 111

<sup>46</sup> Zob. H. Paprocki. *Wieczera mistyczna* s. 29-37; J. Klinger *Prawosławne a heterodoksyjne rozumienie Eucharystii*. W: Tenże. *O istocie prawosławia* s. 254-257

tego punktu widzenia teologia epiklezy jest równocześnie teologią przemiany, odnowy, zjednoczenia i "komunii"

Uważna lektura powyższej refleksji teologów prawosławnych zasadniczo zgodna jest z posoborową teologią katolicką. Ujęcie to pozwala nam głębiej spojrzeć na misterium liturgii, a zwłaszcza na eklezjalny wymiar Eucharystii.